

Ńemy, S.i.e.r.p.c.

Zawsze wierzyłem w siebie
W ludzi ode mnie i w ludzi od ciebie
Wszyscy możemy być duzi
jeżeli coś cię tu kusi
Tak biegiem leć po to
Nie obudź się 5 po
Chyba nie chcesz życia mnie po to
Szczęście ? nigdy nie wiedziałeś co to
Lub tylko widziałeś foto

Dzieci ulicy, ludzie z cienia
Zbierzemy się wszyscy, chodźcie ze mną
Zróbmy coś razem ku zdziwieniu całego świata
Niech nuci jedno
/2x

S.i.e.r.p.c. /14x

Niech tobie nikt nie wmawia
Ze jeżeli twój talent niknie z dala
To jest jesteś gorszy
Jest balans
Jak nie masz tego co oni
To masz coś w zamian
Nie zamkną oczu na tego co się wybitnie stara
Prędzej czy później zniknie marazm
Dla ciebie też gdzieś są ?
A może nawet jest ich cała chmara
Sierpeckie niebo dziś pełne gwiazd
Może pod nim ze mną będziesz raz
Nie zgub tego w odmęcie miast
Lis nie wiadomo gdzie zawiedzie nas

Lepiej nie wiedzieć, aa
Skąd ja cię sąsiedzie znam
Wychowani na jednej biedzie
Ale to nam się powiedzie

Mam tu kilka słów do składów z Sierpca
Wyteż słuch
Pracuj dziś za dwóch
W to się wkręcaj wykonaj ruch
Bądźmy oryginalnie
Niedaleko do pierwszej ligi nam i
Łap to złudzenie gdy patrzysz w ?
Uwierz mało tam ludzi, jest niesamowity
Złap ten hip hop heros
Uderzaj, uderzaj w każdy klub
Zawsze wyraźnie mów do majka
Niech skuma każda z głów
Kwestia czasu by być nie pokonanym
Jak ciągle ćwiczysz, to to się stanie
Nieważne jesteśmy z dużych czy małych miejsc

S.i.e.r.p.c. /14x